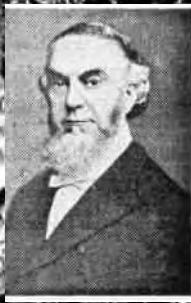




# TERAŹNIEJSZA PRAWDA

## i Zwiastun Chrystusowej Epifanii



WRZESIEŃ – PAŹDZIERNIK 2000

A.D.2000 – A.M.6129

Nr.472

### SPIS TREŚCI

**Członkowie Gwiazdni 66**

**Każda „gwiazda” – wielość członków 71**

**Siedem Zborów 73**

Siedem Zborów – tabela 76

Wyszczególnienie  
49 Członków Gwiazdnych 77

**Sprawozdanie br. Johna Evansa  
Z podróży do Kanady  
I zachodniej części USA 79**

*„A gdy [Baranek] otworzył siódmą pieczęć ... ” „Aleście przystąpili do góry Syon i do miasta Boga żywego, do Jeruzalemu Niebieskiego (...) Patrzajcie, abyście nie gardzili Tym, Który mówi (...): Jeszcze ja raz poruszę nie tylko ziemią, ale i niebem (...) Przeważając Królestwo nie chwiejące się, miejmy łaskę, przez którą służymy przyjemnie Bogu z bojaźnią i uczciwością. ” „ ... Chrystus przyszedłszy Najwyższy Kapłan (...) Przez większy i doskonalszy przybytek, (...) Znalazłszy wieczne odkupienie. ” — Obj. 8:1; Żyd. 12:22, 25, 26, 28; 9:11,12*

# CZŁONKOWIE GWIEZDNI

## Wstęp Redaktora

**R**edaktor i jego żona, siostra Betty Ann Hedman - którzy zaczęli pracować w Domu Biblijnym przy Snyder Avenue w Filadelfii przy końcu 1948 roku - mieli przywilej pomagać bratu Paulowi S.L. Johnsonowi 50 lat temu, w 1949 roku, w przeglądzie członków gwiazdnych. Brat Johnson wcześniej powiedział pewnej liczbie braci, którzy dali jemu swoje spisy członków gwiazdnych, że kompletny spis członków gwiazdnych zostanie przedstawiony, gdy on napisze książkę na temat Objawienia. Brat Johnson dużo napisał na temat Objawienia, lecz nie podał wyjaśnienia wiersza po wierszu. Nie wydał również obiecanej książki na temat 4 Mojżeszowej, przewidywanego preludium do książki na temat Objawienia, gdyż ona była typem niektórych wydarzeń i nauk członków gwiazdnych.

Były także inne przyczyny: brat Johnson stwierdził w przedmowie do tomu epifanicznego 8, iż myśli, że jest rzeczą właściwą, by Kościół znał odnoszące się do niego wydarzenia z historii Kościoła. Były one niezbędnymi, jako

podstawa do badania księgi Objawienia. Dlatego też omawiał 4 Mojżeszową spodziewając się omówić 5 Mojżeszową, (choć mniej szczegółowo), bowiem te dwie księgi są typem na wiele z tego, co symbolizuje Objawienie. Związek tych dwóch ksiąg Mojżeszowych jest symbolizowany przez fakt, iż słup w Świątyni Najświętszej, który jest typem księgi Objawienia, znajduje się po tej samej stronie Świątyni Najświętszej, co dwie deski narożne będące typem tych dwóch ksiąg Mojżeszowych. Słup symbolizujący Objawienie ściśle przylega do środkowej jednej trzeciej deski, symbolizującej 4 Mojżeszową. Pokazuje to, że 4 Mojżeszowa jest jeszcze bardziej powiązana z Objawieniem, niż 5 Mojżeszowa (tom E 8, s. iii, iv).

Brat Johnson planował wydanie kolejnej książki na temat 4 Mojżeszowej, która miała być 17 tomem epifanicznym. Ogłaszał to w tomach epifanicznych 11, 13, 14 i 15. Zamierzał także napisanie książki, 16 tomu epifanicznego, na temat Ksiąg Mojżeszowych 1, 3 i 5. Dwie kolejne książki były w przygotowaniu o Objawieniu - tomy 20 i 21. Chociaż opublikował wiele traktatów na temat tych ksiąg (podobnie jak redaktorzy, bracia Raymond G. Jolly i August Gohlke), te cztery wzmiankowane tomy nigdy nie zostały wydane.

Dla wygody naszych czytelników, przedrukujemy strony 5 i 6 z Present Truth z 1957 roku, tak, jak były one przedstawione przez brata Raymonda G. Jolly.

### PRACA W DOMU BIBLIJNYM

Dodatkowe trudne obowiązki spowodowane naszą wzmożoną działalnością i związanym z nią obalaniem, zarówno na łamach naszych publikacji i korespondencyjnie, błędów przedstawianych przez przesiewaczy i to, że niektórzy nasi pomocnicy musieli opuścić służbę w Domu Biblijnym z powodu złego stanu zdrowia i obowiązków rodzinnych, spowodowało konieczność odłożenia publikacji *Wierszy Brzasku* na czas późniejszy, choć cieszymy się, iż byliśmy w stanie ukończyć przygotowywanie i wydanie książki *Tysiąclecie* (17 tomu Epifanicznego), łącznie z broszurkami: *Kłeski*, *Dzień Sabatu* i „*Leczenie Wiarą* „. Ich wydanie zostało w znacznej mierze sfinansowane z naszego Funduszu Amortyzacyjnego.

Książka *Tysiąclecie* jest ostatnią, do której brat Johnson dał nam ukończony materiał tekstowy, choć wskazywał, że potrzeba będzie jeszcze

wie-



PL ISSN 0239-4480

Dwumiesięcznik wydawany przez

ŚWIECKI RUCH MISYJNY „EPIFANIA”

Redaktor

Bernard Hedman, Chester Springs, Pa. 19425, USA

Redaktor odpowiedzialny w Polsce

Piotr Woźnicki

ul. Zdobywców Kosmosu 17  
05-100 Nowy Dwór Mazowiecki.

Roczna subskrypcja

12 zł, 2 zł za 1 egzemplarz

Inne publikacje:

*Sztandar Biblijny* i *Zwiastun Chrystusowego Królestwa*

Edycje obcojęzyczne

angielska, duńska, francuska, niemiecka, portugalska, tamilska,  
malajalam, kannada, ukraińska

Czasopismo wolne od wpływu jakichkolwiek wyznań, partii, organizacji i wierzeń ludzkich, związane jest z Bogiem w takim stopniu, w jakim rozumie Jego Słowo. Jest ono wydawane:

- w obronie Prawdy paruzyjnej, udzielonej przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”, jako podstawy wszelkiego dalszego rozwoju Prawdy;
- w obronie zarządzeń, statutu i testamentu również danych przez Pana za pośrednictwem „onego Sługi”;
- w celu przedstawiania oraz bronięcia rozwijającej się Prawdy epifaniczno-bazylijskiej, będącej pokarmem na czasie dla ludu Pana, zgodnie z Jego wolą.

**Wszelkie wpłaty na wydawnictwo** prosimy dokonywać na rachunek bieżący: Świecki Ruch Misyjny „Epifania”, Zarząd Główny, PKO BP Nowy Dwór Mazowiecki Nr 18 1020 1026 0000 1802 0014 8916.

**Teraźniejsza Prawda** będzie również wysyłana bezpłatnie tym członkom Ruchu, którzy o to poproszą.

le pracy, aby przygotować ją do druku. Oprócz tego powierzył nam, jako wodzowi antytypicznego Beniamina, (któremu została dana „pełnia Prawdy dotyczącej Wielkiej Kompanii i Młodocianych Godnych” - E tom 10, s. 651), pewne manuskrypty potwierdzające mały antytyp Salomona, a także wiele innych tematów i części Pisma Świętego wraz z licznymi zarysami i notatkami wyjaśniającymi Pismo Święte oraz nieco fragmentarycznych pism, wszystko to będzie wymagało znacznego redagowania i uzupełnienia, niektóre z nich będą zależały częściowo od przyszłych wydarzeń i wypełnień - ponieważ wszystkie proroctwa związane z niektórymi pismami, o których mówimy, jeszcze się nie wypełniły, np. pewne proroctwa z Księgi Objawienia, na które br. Johnson wskazywał, iż wypełnią się zanim zostanie podane wyjaśnienie tej księgi, jako całości. Potrzeba jeszcze wiele dodatkowej pracy, by nadać tym wyjaśnieniom kształt nadający się do opublikowania, dlatego też, i z tego powodu, wiele z nich jeszcze nie ukazało się w druku. Wierzmy, iż wszystko to jest opatrnościowe, gdyż jest oczywiste, że Pan pragnął, aby pewne wyjaśnienia zostały opublikowane, a inne pozostały niepublikowane, między innymi w tym celu, by poddać próbie i objawić pewnych wodzów Młodocianych Godnych, jako tych, którzy przechwytują władzę przez swój rewolucjonizm przeciwko Jego Prawdzie i zarządzeniom w przedstawianiu swoich zaprzeczeń i błędów, spekulacji, fałszywych interpretacji i błędnych zastosowań wersetów Pisma Świętego przeciwko prawdzie na temat tych wersetów już podanych i tych, które zostaną podane. Zaiste, od śmierci br. Johnsona jesteśmy świadkami poddawania próbie zwłaszcza Młodocianych Godnych, a szczególnie tych wybitniejszych i zdolniejszych, dokładnie tak jak grupy Wielkiej Kompanii, specjalnie były próbowane w swoich wodzach podczas jego życia, np. w związku z ich wybieganiem przed Pana i pisanem na temat Księgi Objawienia (patrz Tom E7, str. 305, 306).

Jest oczywiste, iż myśl br. Johnsona, co do liczby tomów epifanicznych, rodzaju treści, tytułów książek, itd. rozwijała się w miarę upływu czasu. W przedmowie do E Tom 1. (str. iii, napisanej 12 września 1937 r.) po odniesieniu się do tomów paruzyjnych, br. Johnson stwierdził, że „w Epifanii jest planowana kolejna seria książek przynajmniej o dziesięciu tomach”. Oczywiście mówił on tutaj o Epifanii (nie w jej szerszym

znaczeniu, lecz) w jej ograniczonym znaczeniu, czterdziesto-letnim okresie kończącym się początkowo w 1954 r., a w 1956 r. kończącym się w sposób zachodzący na następną epokę. Spodziewał się on wtedy, iż przynajmniej dziesięć tomów ukaże się do 1954-56 r. W okresie późniejszym (Tom E 8, str. iii; napisane 16 lipca 1938) wskazał on, jeżeli taka będzie wola Boska, dwa tomy zostaną poświęcone wyjaśnieniu księgi Objawienia, i że cała seria, jeżeli taka będzie wola Boska, będzie zawierać przynajmniej 14 tomów, bowiem dostrzegął, iż oprócz tomów E 8 i 9 potrzebny będzie dodatkowy tom, by omówić resztę księgi 4 Mojżeszowej. Przed końcem 1940 roku (patrz P '40, str. 177, koi. 2, wiersze 12-14) najwyraźniej rozważał dodatkowe książki. W Tomie E 10, str. 667 br. Johnson stwierdził, iż jego zamiarem było zawarcie np. wyjaśnienia małego antytypu Salomona w Tomie E 10, lecz zmienił zdanie na ten temat z powodu niewypełnionych zarysów w tym małym anty-typie i z powodu braku miejsca. W 1947 r. br. Johnson napisał do jednego z pielgrzymów o swoim zamiarze napisania jednego z tomów na temat „Kościoła”. Oczywiście, to nie jest zupełnie jasne, co on miał na myśli, być może zamierzał umieścić w tym tomie swoją wyśmienitą serię rozpraw o Podobieństwie Chrystusowym w Teorii i Praktyce, którą zaczął wydawać w 1949r. w Teraźniejszej Prawdzie. Jednakże w 1948 r. br. Johnson podał w Tomie E 11 zrewidowaną listę jeszcze nie wydanych, a proponowanych przez niego książek, chociaż Tom Eli został opóźniony i nie został wydany aż jesienią 1949 roku (P'49, str. 144), w którym to czasie zostały wydane Tomy E 12, 13, i 14. Podczas dwóch ostatnich lat życia, zamiast kontynuować pracę nad tomem 1 Mojżeszowa -3 Mojżeszowa - 5 Mojżeszowa, (któremu zamierzał nadać numer Tom E 16), br. Johnson, jak poświadczają pewne artykuły opublikowane w P.T. i H.E., dał pierwszeństwo pracy nad tomami Wykres Boskiego Planu i Tysiąclecie. Najwyraźniej realizował pilniejszą potrzebę tych dwóch książek, mając na uwadze otwieranie się szczególnej pracy na rzecz publiczności (P '48, str. 22, koi. 1; P '51, str. 75; P '56, str. 91, koi. 2). Otwieranie się tego pola pracy poświadczą, np. to, iż w 1950 r. br. Johnson po raz pierwszy nakłaniał braci w Epifanii, by używali Tomu 1. w pracy kolporterskiej i strzeleckiej, (P '50, str. 7), podczas gdy uprzednio przez pewien czas nie zachęcał do sprzedawania Tomu 1. osobom

z zewnątrz (P '38, str. 182, koi. 2, par. 1, wiersze 21,22). Trzy książki, jakie przygotowywał w latach 1949-50 i „miał nadzieję, jeśli Bóg da, wydać”, w 1950 r. to *Chrystus - Duch - Przymierza*, Wykres Boskiego Planu i Tysiąclecie (P '56, str. 22, par. 2) i odpowiednio do tego, tym książkom nadano kolejno numery Tom E 15, 16 i 17.

Co do dodatkowych tomów epifanicznych i ich całkowitej liczby, będziemy starali się wiernie czekać na Pana i uważnie podążać za Jego kierownictwem. Br. Johnson nie twierdził, że będzie musiało być 21 wydrukowanych tomów, chociaż wskazał z Pisma Świętego (Tom E 10, str. 216), iż poda albo 21 książek „lub odpowiedniki niektórych z 21 książek nie wydrukowanych, jako książki.” Odpowiedniki 21 książek pozostają z nami w jego licznych pismach: jego 17 książek, wiele dodatkowych artykułów w jego czasopismach i dodatkowe materiały w naszym posiadaniu, jak opisaliśmy to powyżej.

#### **PIĘĆDZIESIĄTA ROCZNICA**

Minęło 50 lat odkąd brat Johnson i redaktor zaczęli przygotowywać materiały w celu ich ostatecznego wydania. Brat Johnson zamierzał przedstawić listę 49 członków gwiazdnych albo, jako jeden z rozdziałów tomu E 17 (4 Mojżeszowa, tom 2), albo w książkach o Objawieniu. Dopóki cieszymy się dość dobrym zdrowiem, czujemy się zobowiązani dokończyć ten ważny plan dla Pana, Prawdy i braci. Poświęciliśmy mu wiele czasu i starannie gospodarujemy czasem, by sprostać potrzebom. Uważajmy tę służbę za część oczekiwanych książek na temat 4 Mojżeszowej i Objawienia, jeśli Bóg pozwoli. Być może nasza nowoczesna technologia bardzo nam pomoże w takiej pracy, jeśli Panu będzie się podobała.

Powodami opóźnień w publikacji, oprócz tych zacytowanych powyżej z PT. '57, s. 5, 6, są: choroby i ostatecznie śmierć, pilniejsze sprawy związane z prowadzoną przez nas działalnością, dokładniejsze zbadanie pism brata Johnsona w celu umocnienia jego nauk oraz po prostu czas, jaki należałoby poświęcić tak ważnemu przedsięwzięciu. Przez lata wielu braci badało, modliło się i zbierało nazwiska, daty, wydarzenia, itp. - więcej o tym później.

Miejmy na uwadze, iż (oprócz Boga i Jezusa) Prawda i jej duch są ważniejsze, a ludzka pomoc mniej ważna. Mimo to pamiętajmy o służbie obu naszych drogich braci Russell'a i Johnsona polegającej na przedstawianiu nam prawd na ten ważny temat. W szerszym znacze-

niu, ten numer jest poświęcony pamięci wszystkich członków gwiazdnych.

#### **ZNACZENIE**

##### **CZŁONKÓW GWIEZDNYCH OBECNIE**

Sprawa ta zasługuje na szczególną wzmiankę. Jest ona istotna, ponieważ prawdy, których oni nauczali są obecnie częścią naszego chrześcijańskiego dziedzictwa. Zwróćmy uwagę na komentarz brata Russell'a na temat odtwarzania, dostosowywania i harmonizowania w Strażnicy 4067, napisany w roku 1907:

„Praca, do której Panu upodobało się użyć naszych skromnych talentów jest nie tyle pracą dawania początku, co odtwórczą, dostosowawczą i harmonizującą. Słowo Boże, wielka harfa, z której teraz dochodzi tak piękna muzyka, była rozstrojona. Jedna denominacja miała jedną strunę, inna denominacja miała różną od tej - wybór, wolną łaskę, chrzest, drugie przyjsie Chrystusa, prorocstwa dotyczące czasu, itd. Te denominacje brzdąkały, każda na swojej własnej strunie, aż wszyscy mieli obrzydzenie do dysonansu i aby doznać ulgi byli bliscy wycofania się - co właściwie od tego czasu zrobili. Później nadszedł dla Pana czas uporządkowania starej harfy na użytek swoich najwierniejszych naśladowców. W jakimkolwiek stopniu wielki Mistrz używa kogokolwiek z nas, czy to do przywracania harfie strun i strojenia jej, czy to do zwracania swoim „braciom” uwagi na harmonię i piękno jej melodyjnych peanów ku czci Wszechmocnego, chwalmy Go za wielki przywilej, jaki posiadamy i korzystajmy z niego.”

Poza tym świadczy to o niedenominacyjnym charakterze naszych nauk, gdyż nauki te są oparte na spuściznie pozostawionej przez członków gwiazdnych, którzy dali początek wielu denominacjom.

#### **KRYTERIA**

Te kryteria są trudne do wyjaśnienia. Brat Johnson niewątpliwie w każdym przypadku stosował pewne testy; On miał na myśli pewne rzeczy, które spowodowały, iż ujął niektóre nazwiska obok prawd, których byli zwolennikami. Z pewnością istniały jakieś wymogi, które dana jednostka musiała spełniać, aby mogła być uważana za członka gwiazdnego. Oczywiście Bóg i Jezus ostatecznie decydują w każdym przypadku.

Widocznie brat Johnson czuł, że aby spełniać wymogi członka gwiazdnego dany brat powinien spełniać przynajmniej wymagania podane poniżej (mamy nadzieję przedstawić je szerzej w przyszłych artykułach):

- (a) aby opatrnościowo znajdował się w takim miejscu, by mógł działać w czasie wydarzeń, o których mowa;
- (b) aby *dostarczał temat(y)* nauczania na dany okres lub na siedem okresów, albo
- (c) aby *przyczyniał się* [poszerzał temat(y) na ten okres, a także na siedem okresów];
- (d) aby został wzbudzony w czasach szczególnych przypadków kwestionowania Prawdy dla dobra ciągłości Kościoła powszechnego;
- (e) aby wykonywał pracę kapłańską (różniącą się od pracy lewickiej) na rzecz rozwoju Kościoła, nie tylko w odniesieniu do Prawdy, lecz także jej ducha;
- (f) aby posiadał wszystkie łaski pozwalające na rozpowszechnianie poglądów raczej niepopularnych i pozostawanie w razie potrzeby w samotności, pozostając wiernym, i aby był wiernym kapłanem pośród owych „70” w każdym z poszczególnych okresów;
- (g) aby pomagał w podawaniu zapisów historycznych zgodnych z posłannictwem księgi Objawienia, klucza do historii Kościoła Chrześcijańskiego.

Można by dodać również inne wymagania. Znając brata Johnsona mamy odczucie, że był on bardzo skrupulatny w tej sprawie. Oczywiście nie możemy w pełni poznać wszystkich elementów, których używał, ani w pełni zrozumieć głębi jego rozumowania oraz Ducha Świętego i oświecenia, jakie w nim było.

#### DOKUMENTY ŹRÓDŁOWE

Możliwe, iż w pismach br. Johnsona są setki wzmianek na ten temat - zbyt wiele dla nas, by można było je zacytować, lecz wiele z nich jest dobrze braciom znanych. Br. Johnson zajął się obszernie członkami gwiazdnymi i prawdami, jakich oni bronili a on je bronił w tomach Epi-fanicznych 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 i 13, jak również poza tomami w niektórych fragmentach czasopisma *Teraźniejsza Prawda*. Dodatkowo korzystamy z wyników wielu dyskusji, prywatnych notatek br. Johnsona i innych źródeł wymienionych powyżej. Jeden szczegół jest oczywisty - br. Johnson często mówił o liczbie „49.” Spodziewamy się także napisać artykuł i na ten temat.

#### POMOC PRZY TWORZENIU TEJ SERII

Ten szereg artykułów obejmujący członków gwiazdnych prawdopodobnie będzie się powtarzał w kilku numerach *Teraźniejszej Prawdy* przez

kilka następnych miesięcy. Powinniśmy pamiętać, iż wielu braci oraz pielgrzymów i ewangelistów, zwłaszcza rodzina Domu Biblijnego oraz bracia z naszego Ruchu w Wielkiej Brytanii, wnieśli wkład do tego przedsięwzięcia.

Niektórzy bracia także publikowali listy członków gwiazdnych, a inni je kopiowali i szeroko rozpowszechniali. Tak dalece jak my wiemy, br. Johnson nie zatwierdził żadnej listy, ani nie opublikował własnej. (Być może br. Johnson nie uczynił tego, by nie sprawiać wrażenia, iż narzuca swoje własne nazwisko; lepiej, żeby raczej ktoś inny umieścił go na tej liście.)

Inni zwracali się do nas z pytaniami odnośnie stosowności tej „pracy wydawniczej, „ lecz powinniśmy wysoko oceniać tych wszystkich, którzy przyczynili się do tego projektu. Sporo z tych materiałów było wielką pomocą. Z upływem lat wielu z tych współpracowników zakończyło swój ziemski bieg.

Usiłujemy uzyskać tak wiele bezpośrednich informacji z pism br. Johnsona i jego notatek jak tylko możemy, lecz opieramy tę listę na dowodach i potwierdzeniu ich przez br. Johnsona, że te osoby, prawdopodobnie mogły być członkami gwiazdnymi. Oczywiście przywiązujemy większą wagę do tego, co br. Johnson napisał w naszych publikacjach lub co zostało osiągnięte przez lata. Br. Johnson umieścił w swoich pismach wzmianki o każdym członku gwiazdnym.

Powinniśmy także pamiętać, iż trudniej jest uzyskać materiały źródłowe dla wcześniejszych okresów Kościoła, mianowicie Smyrny i Pergamonu. Na szczęście br. Johnson opisał te okresy, lecz bardzo zwięźle. Publikacja tej listy bez wątpienia zostanie poddana starannej recenzji przez naszych czytelników i prawdopodobnie niektórzy powiedzą, iż ich kandydaci lepiej pasują niż kandydaci br. Johnsona. Jednakże, gdzie to jest możliwe podążamy za danymi br. Johnsona. Niektórzy z naszych drogich braci obecnie już nieżyjący sporządzili listy, które faktycznie bardziej się zgadzają z listą, którą my publikujemy obecnie.

Na przykład, niektórzy będą utrzymywać, iż byli wybitniejsi wodzowie, którzy powinni być uwzględnieni. Lecz jeśli będziemy pamiętać o kryteriach przedstawionych powyżej, dostrzeżemy, iż dane br. Johnsona są bardzo dokładne. Oprócz tego, br. Johnson zaznacza, iż niektórzy członkowie gwiazdni byli bardziej owocni w swojej służbie niż inni. Niemniej jednak, pa-

miętamy także o wszystkich wiernych braciach na przestrzeni wieków, którzy usłużyli innym Prawdą, oraz oceniamy ich służbę jako od Pana.\

### PEWNE RÓŻNICE

1. Podnoszono istotne pytania odnoszące się do punktu początkowego Filadelfijskiego okresu Kościoła. Br. Johnson przedstawił trzy daty: 1479, 1492 i 1517. My wybraliśmy 1479 rok, ponieważ Jan Wessel służył około tego czasu i przedstawił cztery fundamentalne nauki Reformacji: (1) usprawiedliwienie przez wiarę; (2) Biblia, jako wyłączne źródło i [główna] reguła wiary; (3) kapłaństwo wszystkich poświęconych; i (4) Chrystus jedyną zwierzchnością w Kościele (patrz Tom E. 8, str. 673, par. (14). Wessel umarł w roku 1489. Jednakże nasi czytelnicy powinni być świadomi tych dwóch alternatywnych dat. Więcej na ten temat będzie w dalszej części.

2. Przedłużenie okresu Laodycei, jak zaznaczył br. Jolly, jeszcze się nie skończyło i będzie trwało przez pewien czas.

3. Odnośnie Ap. Jana: Gdzie powinniśmy go umieścić? Tutaj włączamy go do okresu Efeskiego i Smyrneńskiego, lecz liczymy go tylko raz, jako członka gwiazdowego w okresie Efeskim, bowiem ogólna liczba wynosi 49. Br. Johnson zazwyczaj umieszczał go, jako jednego z 12 członków gwiazdowych w okresie Efeskim, bowiem nie był on uważany za jednego z 70 „drugorzędnych proroków” okresu między żniwami. Porównaj komentarze br. Johnsona na ten temat w Tomie E 8, str. 700 i Tomie E 9, str. 33, 49 oraz w innych miejscach.

4. W okresie Smyrny Tertulian i Hipolit byli do pewnego stopnia sobie współcześni i trudno jest ustalić okresy ich życia, bowiem wiele z tego, co napisali zostało zniszczone. Ireneusz, Tertulian i Hipolit byli apologetami odnoszącymi sukcesy i razem działali przeciwko gnostycyzmowi. Według pewnych źródeł Hipolit działał aktywnie od 199 r. do 235 r. Tertulian urodził się w 160 r., a data jego śmierci może przypadać gdziekolwiek pomiędzy latami 223-240, przy czym rok 230 jest ogólnie przyjętą datą. Br. Johnson w Tomie E 8, str. 232 podaje rok 230, a w Tomie E 12, str. 131 podaje okres lat 220-240. My umieszczamy Tertuliana, jako pierwszego, a Hipolita, jako drugiego na liście, bowiem wydaje się, iż Tertulian zmarł przed Hipolitem. Bez względu na to, który był pierwszy, obydwaj byli mężami Bożymi i niewątpliwie członkami gwiazdowymi.

5. Kiedy wymieniamy członków gwiazdowych i podajemy daty, czytelnik zauważy przerwy i „luki” pomiędzy sprawującymi swój urząd członkami gwiazdowymi, z wyjątkiem żniw Wieku Żydowskiego i Ewangelii. Br. Jolly w roku 1956 przeprowadził długą drukowaną wymianę zdań z Janem J. Hoefie na temat „luk.” Jednakże nie było żadnej luki podczas służby Laodycejskiej „gwiazdy” - to znaczy, żadnej przerwy w następstwie pomiędzy br. Russellem i br. Johnsonem, ani po br. Johnsonie, ponieważ on pozostawał w ciele, tylko tak długo aż usłużył ostatniemu członkowi Maluczkiego Stadka. Potem służba członków gwiazdowych ustała. Broniąc tego punktu br. Jolly pisze w Teraźniejszej Prawdzie z 1956 r., str. 49:

„Nasz wniosek jest... mocno oparty na fundamencie Pisma Świętego i literaturze Prawdy. W dodatku do tych podanych w związku z wnioskiem, o którym mowa, uprzejmie zwracamy uwagę na Z 364, gdzie br. Russell podobnie pokazuje opierając się na liście do Efezjan 4: 11- 13, że Kościół miał mieć swoich generalnych i lokalnych nauczycieli ‘dopóki ciało nie zostanie skompletowane’; a Z 5067 dodaje: ‘To, że apostoł nie rozumiał, aby sprawa ta miała trwać jedynie dzień, lecz przez cały wiek, aż do skompletowania kościoła [kursywa nasza] jasno dowodzi jego oświadczenie, mianowicie, iż wszystkie te dary [generalni i lokalni nauczyciele] byli \_ {/ dla zbudowania ciała Chrystusa i udoskonalenia świętych aż do ostatniego [kursywa nasza]. Ponadto, br. Russell nauczał, iż Zachariasz jest typem ostatniego członka Maluczkiego Stadka, oraz że ‘krew wszystkich proroków, która została przelana od krwi Abła do krwi Zachariasza’ przedstawia ‘złożone w ofierze życie kościoła’ (Z 5256, par. 11, 12).

„Po stwierdzeniu, iż nasz stosowny wniosek w tej sprawie jest ‘powierzchnowy i łatwy do obalenia’ J.J.H. próbuje obalić go argumentem mówiącym, iż były ‘luki’ pomiędzy służbą niektórych członków gwiazdowych podczas Wieku Ewangelii - okresy, kiedy nie było żadnego żyjącego członka gwiazdowego, np. pomiędzy śmiercią br. W. Millera w 1849 r. a początkiem służby br. Russella. J.J.H. w swojej gotowości atakowania i oskarżania nas o nauczanie błędu nie zdaje sobie sprawy z tego, że teoria ‘luk’ nie jest niczym nowym - była używana przeciwko Prawdzie także wcześniej. Przez długi czas była używana przez nauczających błędu wodzów Brzasku, w celu podtrzymywania błędnego po-

głędu, że żęcie trwa od śmierci br. Russella; utrzymują oni, iż teraz jest taka 'luka', podczas której żęcie trwa dalej bez nadzoru br. Russella. Br. Johnson w bardzo arbitralny sposób obalił ich błąd (E Tom 7, str. 321) pokazując, że chociaż były takie 'luki' pomiędzy członkami gwiazdnymi w okresie pomiędzy dwoma Żniwami, było rzeczą konieczną, by członkowie gwiazdni, to jest ci, którzy stanowili Eleazarów Żniw, sprawowali nadzór przez cały czas obydwu Żniw... Logiczne jest, że jeśli żęcie Żniwa Wieku Ewangelii nie mogło być wykonane bez nieprzerwanego nadzoru odpowiedniego członka gwiazdnego, br. Russella, zrealizowanie pozostałych procesów Żniwa aż do zwiezienia do spichlerza ostatniego członka 22 października 1950 r. także wymagało nieprzerwanego nadzoru ze strony ostatniego członka gwiazdnego, br. Johnsona."

W innej dyskusji br. Jolly podał podobne myśli odnośnie tych luk w P '51, str. 73, koi. 2, par. (4).

6. Trudno jest podać precyzyjne daty dla każdego członka gwiazdnego, bowiem nie dysponujemy informacjami, kiedy dokładnie każdy z nich zaczął służyć. W kilku przypadkach także pisownia imion nie jest jednolita, (choć każdy wariant jest uzasadniony).

7. To będzie widoczne, że więcej szczegółów można podać na temat niektórych członków gwiazdnych niż innych. Nie wynika to z uprzedzenia, jak podkreślaliśmy wcześniej, niektórzy byli bardziej owocni niż inni, niektórzy żyli bardzo krótko, podczas gdy inni służyli przez dłuższy okres.

## OCZEKIWANIA

W najbliższych artykułach z tej serii przedstawimy nauki br. Russella i br. Johnsona, że „gwiazdy” były wielością członków, artykuł na temat siedmiu okresów Kościoła Wieku Ewangelii, wykres i listę członków gwiazdnych, dlaczego wydaje się, że jest ich 49 i krótko omówimy niektóre z ich podstawowych nauk. Większość danych będzie pochodzić, od br. Russella, br. Johnsona, br. Jolly'ego, br. Gohlkego lub z wiarygodnych historii. Artykuły ukażą się w różnych numerach Teraźniejszej Prawdy. Spodziewamy się, iż przedstawimy dalsze informacje omawiające tematy każdego z siedmiu okresów lub etapów oraz podstawową filozofię i nauki każdego z ksiąg każdego z siedmiu okresów Kościoła, jak również historyczne informacje na temat Apostołów i pozostałych członków gwiazdnych. W tym numerze nie mówimy o pomocnikach specjalnych, być może zrobimy to później.

Praca nad tą serią artykułów jest przywilejem, modlimy się, aby ona była błogosławieństwem dla naszych czytelników i pomocą w wzmocnieniu prawd, jakich zarówno bracia Russell i Johnson tak jasno nauczali, w dużej mierze opierając się na naukach poprzedzających ich członków gwiazdnych. Nasze zadanie polega przede wszystkim na zebraniu, uporządkowaniu i przedstawieniu danych z tych i innych źródeł. Możemy dziękować Bogu za bogactwo informacji, jakich nam dostarczono dla tego celu. Podchodzimy do tego projektu z powagą, czcią i pokorą.

---

## KAŻDA „GWIAZDA” - WIELOŚĆ CZŁONKÓW

W Strażnicy (Przedrukach Strażnicy) str. 336, par. 6; str. 491, par. 4; 3570, par. 3; i 5992, par. 7, br. Russell przedstawia bardzo jasno, że pierwsza „gwiazda” z Obj. 1: 16, 20 - „anioł [posłannik] kościoła efeskiego” - był zbiorowy i składał się z dwunastu Apostołów; a w Strażnicy 3570, par. 3 pokazuje on, iż podobnie pozostałe sześć „gwiazd” składa się z wielu „nosicieli światła”. Podaje to bardzo jasno: „W Obj. 12: 1 kościół jest zobrazowany, jako kobieta mająca na głowie koronę o dwunastu gwiazdach. Te gwiazdy najwyraźniej przedstawiają dwunastu Apostołów, jako dwanaście światła kościoła. Podobnie w obrazie pod naszą

rozważą [w odniesieniu do Obj. 1: 16, 20] siedem gwiazd, jakie Pan trzyma w swojej prawicy wydaje się przedstawiać szczególnych nosicieli światła w kościele w *każdej* [kursywa nasza] z siedmiu faz, czy też okresów rozwoju.” A zatem br. Russell bardzo jasno pokazuje, iż uznawał *każdą* z siedmiu gwiazd - *każdego* z „*aniołów siedmiu kościołów*” - za zbiorową, za twór składający się z „szczególnych nosicieli światła”, z mnogości członków.

Historia dowodzi, iż br. Russell nauczając w ten sposób miał rację, bowiem w każdym z siedmiu okresów Kościoła Pan używał wielu nosicieli światła, którzy skutkiem tego stano-

wili „gwiazdę”, „anioła” lub „pasterza” (Mich. 5:5; Tom E 10 str. 114, par. 1) danego okresu Kościoła.

Jest to bardzo jasne w przypadku Kościoła Efeckiego, bowiem jego gwiazda składała się z dwunastu Apostołów, jako szczególnych nosicieli światła, wszyscy oni posiadali i sprawowali władzę wiązania i rozwiązywania (Mat. 18: 18; Dz. Ap. 5: 1-11; 15: 7-29).

Podobnie jest to zrozumiałe w odniesieniu do gwiazd pozostałych sześciu Kościołów, np. gwiazdy Filadelfijskiej. Jako „księcia” tego okresu (Mich. 5:5) Pan użył Jana Wessela, który wyłożył pięć głównych prawd doktrynalnych, a później Hieronim Savonarola wyłożył dwie główne prawdy etyczne epoki Reformacji. Następnie użył dziesięciu innych braci (Marcina Lutera, Ulryka Zwinglego, Baltazara Hubmaiera, Michała Serveta, Tomasza Cranmera, Jana Wesley'a, Roberta Browna, Georga Fosa, Tomasza Campbella i Williama Millera), każdy z nich podał prawdę szafarską danego ruchu Maluczkiego Stadka, który później zostawał wypaczony w sektę przez wodzów utracjuszy koron i wskutek tego rozwinęło się 10 protestanckich denominacji.

Z kolei przyjrzyjmy się Kościołowi Pergameńskiemu (318-799). Chociaż Ariusz był jego księciem, wzbudzonym, aby protestować przeciw rozwijającemu się błędowi na temat trójcy, Arianizm był martwy na długo przed końcem okresu Pergameńskiego. Jednakże, gdy powstawał każdy znaczący błąd tego okresu, Bóg wzbudzał nosiciela światła, jako członka gwiazdy Pergameńskiej, aby mu się przeciwstawił. Np., kiedy pojawiła się rzymska idea, że Kościół składa się z hierarchii i wszystkich jej posłusznych, to znaczy, że Kościół jest widzialnym zewnątrz zorganizowanym ciałem, myśl ciesząca się szczególnym poparciem Augustyna, Pan wzbudził Tychoniusza z Północnej Afryki, jako nosiciela światła, by przeciwstawił się temu pogładowi poglądem, że Kościół jest niewidzialnym gronem składającym się wyłącznie z uświęconych w Chrystusie Jezusie, co oczywiście jest prawdą.

Kiedy powstała fałszywa idea, kim są prawdziwie poświęceni, to jest, że oni składają się z tych, którzy żyją w celibacie, są mnichami, zakonnikami i innymi praktykującymi wszelkiego rodzaju surowe zwyczaje, papieskie „dobre uczynki”, kult maryjny i kult świętych (oddawanie czci świętym oraz ich relikwiom), Pan

wzbudził Jowiniana z Rzymu, jako nosiciela światła gwiazdy Pergameńskiej, nie tylko by sprzeciwił się tym błędom, lecz także przedstawił prawdę, że poświęcone życie polega na martwocie wobec siebie i świata, a ożywieniu wobec Boga w badaniu, głoszeniu i praktykowaniu Prawdy z czuwaniem i modlitwą oraz cierpieniem za wierność Prawdzie według przykładu Jezusa i Apostołów.

Kiedy powstał błąd o bezwzględny przeznaczeniu jednostek, Pan wzbudził Jana Kasjana z Marsylii, we Francji, jako nosiciela światła gwiazdy Pergameńskiej, by go obalił i nauczał prawdy, że predestynacja była w planie, a nie określała jednostek, które w Wieku Ewangelii, jako takie są wybierane przez uświęcenie (spłodzenie, itd.) z Ducha i wiarę w Prawdę (2 Tes. 2:13).

A kiedy błędy o usznej spowiedzi, wiecznych mękach dla wszystkich, którzy w tym życiu nie przyjmą Chrystusa, gdy zaczął przeważać błąd, że tradycja i ojcowie kościoła są źródłem i regułą wiary, Bóg wzbudził Adelberta, frankońskiego misjonarskiego biskupa w Niemczech, który przeciwstawił się tym błędom, utrzymując, iż wyznawanie swoich grzechów komukolwiek oprócz Boga jest zbyteczne, z tym wyjątkiem, że jeśli zostały popełnione wobec człowieka, któremu powinno się je wyznać, za nie przeprosić i będzie to próbą w przyszłości dla tych, którzy nie przyjęli Chrystusa w tym życiu, jak również przekonująco bronił Biblię, jako wyłączne źródło wiary i główną regułą praktyki.

Moglibyśmy wykazać, iż tak samo było w pozostałych Kościołach, ich gwiazdę stanowiła pewna liczba nosicieli światła, którzy przeciwstawiali się ważnym błędom i popierali stosowną prawdę. Jednakże wyżej podane fakty w wystarczającym stopniu tego dowodzą. Powyższe cytaty dowodzą, że br. Russell uważał, iż każda gwiazda składała się z pewnej liczby osób.

Z Proroctwa Micheasza 5: 5, 6 dowiadujemy się, iż miało być „siedmiu pasterzy i ośmiu książąt.” „Assyryjczyk” z tego fragmentu odnosi się do tych, którzy grabią lud Boży przez niszczenie (wtargnięcie) Prawdy i jej Ducha (w ziemię nasze) i depcze nasze główne doktryny (pałace). Assyryjczyk czynił to w każdym z siedmiu okresów Kościoła Wieku Ewangelii. A w tych siedmiu okresach lud Boży (my) wystawiał przeciwko takim grabieżcom siedmiu aniołów (siedmiu zbiorowych posłanników, nazwanych tutaj siedmioma pasterzami) i ośmiu książąt, z których je-



den przewodził w każdym z pierwszych sześciu Kościołów, a dwóch przewodziło w siódmym Kościele. Książętami byli: Paweł dla okresu efeskiego, Jan dla okresu smyrneńskiego, Ariusz dla okresu pergameńskiego, Klaudiusz z Turynu dla okresu tiatyrskiego, Marsyliusz dla okresu sardyjskiego, Jan Wessel dla okresu filadelfijskiego-go, oraz dwóch książąt dla okresu laodycejskiego-go Kościoła: siódmym księciem był Charles T. Russell, Posłannik Paruzji, a ósmym księciem był Paweł S.L. Johnson, Posłannik Epifanii, spod pióra każdego z nich wyszły cenne i liczne pisma;

przez nich, w okresach, w których służyli, Pan objawił wiele Prawdy na czasie.

Książęta przyjmowali na siebie główne uderzenie ataku Assyryjczyka na Prawdę i jej Ducha i oni bardziej niż którykolwiek z pozostałych członków gwiezdnych ogołocili (wypaśli, w. 6) nauki i ducha (ziemię) owych grabieżców (Assyryjską), a zwłaszcza te najważniejsze i najbardziej publiczne (w ich granicach). To przez tych siedmiu pasterzy i ośmiu książąt (w ten sposób) Pan wybawił Swoją lud od antytypicznego Assyryjczyka.

## SIEDEM ZBORÓW

**OBJAWIENIE KSIĘGĄ SYMBOLI - SIEDEM KOLEJNYCH OKRESÓW W HISTORII CHRZEŚCIJAŃSKIEGO KOŚCIOŁA, SYMBOLIZOWANYCH PRZEZ „SIEDEM ZBORÓW, KTÓRE SĄ W AZJI” – NAZWY KOŚCIOŁÓW PODAJĄ ICH CHARAKTERYSTYKĘ - WIELKIE ODSTĘPSTWO - PRAWDZIWY KOŚCIÓŁ NAZWANY „ZWYCIĘZCAMI” - POWRÓT PANA PODCZAS LAODYCYJSKIEGO OKRESU HISTORII KOŚCIOŁA**

CHOCIAŻ POSŁANNICTWA DANE siedmiu zborom wyszczególnionym w Objawieniu bez wątpienia stosowały się do nich, one właściwie mają szersze zastosowanie do całego Kościoła Ewangelicznego, liczba siedem przedstawia zupełność.

Księga Objawienia jest księgą symboli, którą nasz Pan „oznajmił [opowiedział w znakach i symbolach] i posłał przez Anioła swojego słudze swemu Janowi” (Obj. 1: 1) . Badacze Biblii wiedzą, iż księga ta obfituje w symbole, czy też znaki. Jesteśmy zadowoleni, że one są regułą, a rzeczy, które należy rozumieć dosłownie, są wyjątkiem i są używane jedynie wtedy, kiedy nie da się ich uniknąć. A zatem „Siedem zborów, które są w Azji”, by były w harmonii z resztą księgi, muszą być symboliczne, a ponieważ ta księga jest głównie *historią wcześniej napisaną*, muszą one symbolizować siedem następujących po sobie okresów w historii Chrześcijańskiego Kościoła i obejmować okres pomiędzy Pierwszym i Wtórym Przyjściem Chrystusa. To zostało przedstawione niemal takimi samymi słowami w rozdziale 1: 20 (porównaj z w. 11). Dodatkowo ich wypełnienie się także dowodzi prawdziwości takiego stanowiska.

W pierwszym rozdziale mamy opis kogoś „podobnego Synowi człowieczemu” (w. 13), tak jak to widział w wizji Ap. Jan. Czasem jedna lub więcej z cech tego opisu wydają się szczególnie stosowne do każdego z kolejnych

okresów Kościoła, a w prawie każdym przypadku Ten, który podaje to posłannictwo jest w ten sposób opisany.

Ostatnia część każdego posłannictwa jest obietnicą dla „zwycięzców” i jest także dostosowana do różnych okresów historii Kościoła. Aby przekazać z lotu ptaka to uporządkowanie, zwróćmy uwagę na ich chronologiczne położenie.

**Efez:** okres życia Apostołów;

**Smyrna:** okres pogańskich prześladowań sięgający do około 313-325 r. n.e. i Soboru Nicejskiego;

**Pergamon:** okres przejściowy, w czasie, którego powstało Papiestwo.

**Tiatyra:** okres, podczas którego prawdziwy Kościół znajdował się na „puszczy”, a Kościół odstępczy siedział, jako królowa prowadząc rozkoszne życie z królami ziemi - władzami świeckimi.

**Sardes:** krótka przerwa tuż przed Reformacją przez grupy i sekty.

Filadelfia: okres od reformacji do końca XIX wieku.

**Laodycea:** okres dzisiejszego kościoła.

Po kolei zbadamy każde posłannictwo do kościołów. (Odnosińki w nawiasach po każdym tytule odnoszą się do księgi Objawienia.)

**1. Efez (2: 1) [lata, po Chr. 33-69]**

Słowo Efez oznacza pierwsze, *pożądane*. Podczas tego okresu nasz Pan trzymał siedem gwiazd w swojej prawej ręce (porównaj Obj. 1: 13, 16, 20) . Posłannicy Kościołów - Aposto-

łowie Paweł, Piotr, Jan, i inni - byli pod tak wielkim wpływem i władzą naszego Pana Jezusa w tej epoce, iż ich nauki uznajemy za Jego nauki, wierząc, iż ich słowa tak naprawdę były Jego słowami.

Ten okres Kościoła otrzymuje pochwałę za swoją wierną, cierpliwą pracę oraz za rozpoznanie Prawdy i prawdziwych nauczycieli — Dz. Ap. 20:28-30; 1 Kor. 11:19. Cechą charakterystyczną tego okresu było to, iż „wszystko opuściwszy, poszli za nim” (Łuk. 5:11). Z radością przyjmowali „rozchwycenie swoich majątności”, swojego mienia. Sprzedawali to, co mieli i dawali tym, którzy byli w potrzebie. Chociaż często nie mieli chleba w tym obecnym życiu, ale mieli Chleb Żywy i także obietnicę „drzewa żywota, które jest w pośrodku Raju Bożego” (Obj. 2:7).

Wszystkie drzewa w Edenie były drzewami żywota, lecz jedno wówczas było drzewem zakazanim, jedzenie z niego w nieposłuszeństwie spowodowało śmierć Adama i całego jego rodu. To drzewo pośrodku Edeńskiego Raju nazywało się „drzewem wiadomości dobrego i złego” (1 Moj. 2:16,17), a obietnica naszego Pana, dana kościołowi Efeskiemu, stanowiła, iż zwycięscy Wieku Ewangelii będą mieli zupełną wolność uczestniczenia w tym symbolicznym drzewie żywota w bardzo błogosławionych i zadawalających warunkach, kiedy ta wiedza z Boskim uznaniem będzie dla nich błogosławieństwem.

## 2. Smyrna (2: 8) [lata 69-313/325]

Smyrna znaczy gorzki. W tym okresie Chrześcijańskiego Kościoła miały miejsce najbardziej gorzkie prześladowania pod panowaniem rzymskich cesarzy, od Nerona do Dioklecjana.

W swoim posłannictwie do Kościoła tej epoki nasz Pan określa Siebie jako „pierwszy i ostatni, który był umarł i ożył” (porównaj Obj. 1:18). W żadnym innym sensie On nie mógł być pierwszy i ostatni, lecz tylko jako jedyne bezpośrednie stworzenie Ojca, przez którego wszystko inne zostało stworzone (porównaj Obj. 3:14). Każdy inny pogląd koliduje z Pismem Świętym - Jan 1:1-3, Diaglott; 1 Koryntian 8:6; Kol. 1:12-20. „Wrzuci diabeł niektórych z was do więzienia, abyście byli doświadczeni; i będziecie mieli ucisk przez dziesięć dni.” (Obj. 2:10). W ten sposób Pan poinformował swoich wiernych sług o tym okresie, iż ich udziałem będzie czas wielkich prześladowań.

Rzym pogański, tu symbolizowany przez diabła, kiedy spojrzy się nań w świetle jego krwawych prześladowań, był jednym z najbardziej

diabelskich ze wszystkich ziemskich rządów. Dziesięć (symbolicznych) dni odnosi się do ostatniego i zarazem najsroźszego prześladowania pod panowaniem rzymskich cesarzy - rozpoczęło się ono za Dioklecjana około 303 roku i trwało aż do 313 roku, kiedy to Konstantyn opowiedział się za Chrześcijaństwem. Ci, którzy czytali historię tego okresu, mogą zrozumieć głębię słów „abyście byli doświadczeni”. Smyrneński Okres Kościoła widział niektóre z najwznioślejszych obrazów Chrześcijańskiej wytrwałości. Wezwanie było do wierności aż do śmierci; obietnicą było, że kto zwycięży „nie będzie obrażony od wtórej śmierci”, lecz otrzyma Koronę Żywota - nieśmiertelność.

## 3. Pergamon (2: 12) [lata 325-799]

Pergamon znaczy ziemskie wyniesienie. Mówcą jest Ten, który ma „miecz z obu stron ostry” (greckie dwu-ustny) — Słowo Boże (porównaj Obj. 1: 16) . Podczas tego okresu, gdy nominalny Kościół stawał się popularny, prawdziwi Chrześcijanie byli poddawani próbom i badani przez wprowadzanie i rozwijanie idei papieskich i pogańskich.

Pogańscy kapłani nie chcąc utracić swoich zaszczytnych i wpływowych stanowisk pośród ludzi usiłowali nagiąć swoje idee tak, aby je przystosować do nowej religii. W ten sposób, wyznając chrześcijaństwo, wnieśli ze sobą do Kościoła Chrześcijańskiego wiele ze swych wcześniejszych idei. Ostatecznie zostały one zaszczerpione na prawdziwym pniu - „wierze raz świętym podanej” - Juda 3. Tak oto Kościół został stopniowo wprowadzony w błąd, złe praktyki i odprowadzony od Boga.

W Obj. 2: 14 jest wzmianka o Balaamie i Ba-laku. Balaam, nie-Izraelita, ale wróżbiarz, pouczył króla Balaka jak kusić Izraela do grzechu i tym sposobem dokonał tego, czego nie mógł uczynić swoją własną mocą (4 Moj. 22-25; 31:16; Joz. 13:22). Tak samo ci pogańscy kapłani nauczyli Kościół pobłażania duchowemu wszeteczeństwu i tak ściągnęli na Kościół uśmiercającą zarazę gniewu Bożego. „Doktryną Nikolaitów” wydaje się teoria o panowaniu czy zwierchnictwie w Kościele.

Spory, kto powinien być największy, trwały pośród wielu patriarchów - ojców - wyróżniających się kościołów. Na ich soborach rozgrywały się zawzięte walki o pierwszeństwo. Istniała skłonność do wyboru ziemskiej głowy i oczywiście wielu pożałowało tego zaszczytu. Patriarchowie Jerozolimy, Antiochii, Konstantynopo-

la i Rzymu byli najdostojniejsi. Pierwsi dwaj wypadli z walki, lecz spory pomiędzy Konstantynopolem a Rzymem trwały przez wiele stuleci. Rozwiązał je dopiero podział Kościoła: Wschodni, czyli Grecki Kościół przyjął Patriarchę Konstantynopola za swoją głowę; a Zachodni, czyli Papieski Kościół uznał Biskupa Rzymu za „papę”, czyli papieża.

Wielu prawdziwych naśladowców Mistrza w kościołach potępiało te próby nieposłuszeństwa wobec bezpośredniego nakazu Jezusa: „nikogo nie zówcie ojcem waszym naziemni” (Mat. 23: 9) . Oczywiście otrzymali obiecane prześladowania (2 Tym. 3:10-13). Zbór w Pergamonie otrzymuje pochwałę od naszego Pana pod symbolem „Antypasa”, wiernego męczennika. W grece *anti* oznacza przeciw, a *pas*, czy też *pappas* znaczy ojciec. W tym okresie rozwoju Kościoła ci, którzy zabiegali o popularność, otrzymali wynagrodzenie od kościoła nominalnego, natomiast obietnica dla zwycięzców z prawdziwego Kościoła mówi o przyjemnościach i zaszczytach, które będą wieczne.

#### 4. Tiatyra (2: 18) [lata 799-1309]

Tiatyra oznacza słodka woń ofiary. Był to okres papieskich prześladowań. Nieskalany Kościół znosił trudy pobytu na puszczy, podczas gdy Kościół odstępczy zasiadał na tronie swojego królewskiego kochanka (władzy świeckiej). Posłannictwo jest wysłane przez Tego, „który ma oczy swoje, jako płomień ognia”, aby czuwać nad swoimi wiernymi, gdy wędrowali przez ciemne doliny lub ukrywali się w ciemniejszych jaskiniach ziemi; a stopy z błyszczącej polerowanej miedzi (porównaj Obj. 1: 14, 15), by iść przy ich boku, gdy przemierzali urwiste góry lub wędrowali utrudzeni poranionymi stopami, szukając miejsca, gdzie mogliby zasadzić nasiona Prawdy.

Posłannictwo zawiera aluzję do wiernego, starodawnego proroka Eliasza, który ratując życie uciekał na puszczy przed gniewem bałwochwalczej Jezabeli, żony Achaba, króla Izraela (1 Król. 16: 28-33). Jezabela była obrończynią kapłanów Baala (1 Król. 19: 1, 2; 18: 40) . Choć to jej mąż był królem, ona sprawowała jego władzę dla swoich własnych celów. Tak odstępczy kościół przez władze świeckie wykonywał swoją kościelną pracę.

Trzy i pół letnia susza była oczywiście typem „tego czasu, czasów i połowy czasu” - 1260 lat (1 dzień = 1 rok) - duchowego głodu, „nie głodu chleba, ani pragnienia wody, ale słuchania słów PAŃSKICH” (Amos 8: 11; Obj. 12:14).

#### 5. Sardes(3: 1) [lata 1309-1479]

*Sardes* oznacza to, co pozostaje, jak gdyby wskazywało na bezużyteczną resztkę, coś, z czego uszło życie lub zalety.

Nominalny Kościół w tym okresie stwarzał pozory, że jest tym, czym w istocie nie był, posiadał kształt pobożności bez jej mocy. A zatem Sardes było tym, co pozostało, „resztkami” prawdziwego Kościoła, który do tego czasu został wypędzony na puszczy. Prześladowania zawsze rozwijały energię Kościoła. Kiedy prześladowania zaczęły słabnąć, gorliwość Sardesu stygła.

Posłannictwo do Kościoła Sardyjskiego jest strasznym ostrzeżeniem od Tego, który udziela siedmiu nauk (duchów) Bożych przez siedem gwiazd (nauczycieli będących członkami gwiazdnymi) (porównaj Obj. 1:12, 13, 16, 20).

Po potępieniu wersów 1 i 2 następuje groźba „przyjścia”. Nie odnosi się ona do Wtorego Przyjścia, chociaż stwierdzenie, „jako złodziej” mogłoby tak sugerować. Jezus w tym punkcie raczej grozi odstępczemu systemowi wrogim posunięciem. Działalność przeciw temu systemowi rozpoczęła się w okresie Sardyjskim od reform prowadzonych przez jednostki, po czym w okresie Filadelfijskim nastąpiła reformacja przez grupy lub sekty.

Nie będąc kościołem skłonny do „czuwania” system, do którego zostały skierowane te słowa, był zaskoczony. Praca reformatorska rozpoczęta w tym okresie doprowadziła do sparaliżowania zarówno władzy, jak i doktryn papieżstwa.

Po szczegóły na temat Obj. 3: 1-3 odsyłamy do: E tomu 9, str. 332, par., 1 do str. 333; E tom 15, str. 630 (11 wierszy od dołu), str. 664, par. 1 do str. 665; na temat okresu Sardyjskiego w ogólności zobacz Z' 4870 (całość); E tom 8, str. 627 (22).

#### 6. Filadelfia (3: 7) [lata 1479-1874]

*Filadelfia* znaczy miłość braterska. Ten okres historii Kościoła rozpoczął się wraz z Reformacją. Istnieje znaczne podobieństwo pomiędzy dziełem rozpoczętym w Dzień Pięćdziesiątnicy a pracą Lutera i pozostałych reformatorów. W pewnym sensie Reformacja była początkiem nowej ery, zaświtanie światła w miejscu, gdzie wszystko było ciemnością, oddzieleniem prawdy od fałszu oraz nowym początkiem na drodze Prawdy. Bez wątplenia Szatan wyęczał wszystkie swoje siły, aby zamknąć drzwi wówczas otworzone, lecz Ten, który trzymał klucz Dawida powiedział, iż drzwi pozostaną otwarte (porównaj Obj. 1:18).

## Siedem Gwiazd – Obj. 1:20

100 200 300 400 500 600 700 800 900 1000 1100 1200 1300 1400 1500 1600 1700 1800 1900 2000

## CZŁONKOWIE GWIEZDNI OKRESU MIĘDZY ŻNIWAMI

E F E Z

SMYRNA

PERGAMON

TIATYRA

SARDES

FIŁADELFIA

L A O D Y C E A

29 69

313

799

1309 1479

1874

**PAWEŁ**

Piotr

Andrzej

Jakub

Jan

Filip

Bartłomiej

Tomasz

Mateusz

Jakub Mniejszy

Tadeusz

Szymon Zelotes

**JAN**

Polikarp

Ireneusz

Tertulian

Hipolit

**ARIUSZ**

Macedoniusz

Tychoniusz

Jowinian

Kassian

Adelbert Desyderiusz

**KLAUDIUSZ**

Rattammus

Alfred

Dunstan

Berengar

Abelard

Arnold

Waldo

Grosseteste

**MARSYLIUSZ**

Tauler

Wycliffe

Huss

**WESSEL**

Savonarola

Luter

Zwingli

Hubmaier

Crammer

Servetus

Browne

Fox

John Wesley

Thomas Campbell

Miller

**RUSSELL**

JOHNSON

Uwaga: Imiona podane wytłuszczoną czcionką oznaczają ksiągę. Zobacz Mich. 5:5, Tom E 9, str 33, par. (29)

Wyszczególnienie 49 Członków Gwiezdnych				
Imię	Epoka Kościoła	Ogółem	Odpowiadające przesiewanie	
12 Apostołów * <b>Apostoł Jan</b> Polikarp Ireneusz Tertulian Hipolit	Efez (A.D.33 – 69) Smyrna (A.D.69 – 313/325)	12 4*	5 przesiewań Żniwa żydowskiego Zaprzeczenie okupowi	
Ariusz Macedoniusz Tychoniusz Jowinian z Rzymu Jan Kassian z Marsylii Adelbert Desyderiusz	Pergamon (A.D. 325 – 799)	6	Niedowiarstwo	
Klaudiusz z Turynu Retramnus Alfred Wielki Dunstan Berengar z Tours Piotr Abelard Arnold z Brescii Piotr Waldo Robert Grosseteste	Tiatyra (A.D.799 – 1309)	9	Kombinacjonizm	
Marsyliusz Jan Tauler Jan Wycliffe Jan Huss	Sardes (A.D. 1309 – 1479)	4	Reformizm	
Jan Wessel Hieronim Savonarola Marcin Luter Ulryk Zwingli Baltazar Hubmaier Tomasz Crammer Michał Servetus George Fox Jan Wesley Tomasz Campbell Wilhelm Miller	Filadelfia (A.D. 1479 – 1874)	12	Szemrzący kontradycjonizm	
Charles Taze Russell Paul S.L. Johnson	Laodycea (A.D. 1874 - )	2	5 Przesiewań Żniwa Wieku Ewangelii 6 Przesiewanie ( Rewolucjonizm ) E 6 str. 386 par.(7)do 388:str. 135, par(57)do137	

\*Zauważ, że Apostoł Jan jest włączony do efektywnej gwiazdy jako członek tej gwiazdy. On się pojawia w gwieździe smymyńskiej jako Apostoł i przejściowa lub pomostowa postać. Dla celów tej tablicy jest tylko jeden raz policzony w Efezie.

W porównaniu z potężnymi zastępami swoich wrogów mały krąg Reformatorów miał jedynie „niewielką moc”, jednakże wiedzieli oni, iż mają Prawdę i w pełni ufali Temu, który ją dał. Dlatego Mistrz mógł powiedzieć, że oni zachowali „słowo moje i nie zaparli się imienia mego” (Obj. 3:8).

Podczas okresu Filadelfii — zwłaszcza podczas jego pierwszej i ostatniej części - wierni musieli albo opuścić nominalną świątynię, albo byli wypędzani za swoje prawdziwe świadectwo. Mają tu obietnicę żywotnego miejsca filarów w prawdziwej i wiecznej Świątyni - część, która nigdy nie będzie im odebrana (w. 12).

Podczas gdy byli w stanie próby, lżono ich imię. Piętnowano ich, jako niewierzących i heretyków. Nie byli uznawani za dzieci Boga, za obywateli Niebiańskiego Kraju, za chrześcijan. Wszystko to się zmieni. We właściwym czasie Pan w pełni i na wieki ich uzna, i wszyscy to zobaczą. 7.

### **Laodycea (3: 14) [lata 1874-]**

*Laodycea* znaczy *wypróbowany lub osądzony lud*. Opis pokazuje nam, że kościół, do którego zostały skierowane te słowa był próbowany i okazał się letnim.

Kiedy zrozumiemy sens Chrystusowego posłannictwa, dostrzeżemy, iż ono jest wysyłane zwłaszcza do tych, którzy wyznają Jego imię, a jednak zaprzeczają Prawdzie, którą On Sam tutaj przedstawia. Niech ci, którzy czytają to posłannictwo, czynią to ze szczególną pieczołowitością. Pochodzi ono od Tego, który został nazwany „początkiem stworzenia Bożego” (porównaj Obj. 1:17).

„Co się wam zda o Chrystusie? Czyim jest synem?” (Mat. 22: 42). Na to pytanie było wiele odpowiedzi. Sprawa ta byłaby jaśniejsza dla wszystkich, gdyby teologia była bardziej oparta na Biblii niż na śpiewniku. Doktryna o Trójcy jest zupełnie obca Pismu Świętemu, i nie ma nawet jednego rozsądnego wersetu, który by ją podtrzymał, kiedy odrzuci się dobrze znany dopisek z 1 Jana 5: 7 oraz jasno zrozumie Jana 1:1. Radzimy, by wszyscy czytelnicy, którzy jasno nie rozumieją tego tematu, przeczytali uważnie i z modlitwą 17 rozdział Ewangelii Św. Jana.

Posłannictwo do Laodycejskiego okresu kościoła w szczególności zwraca się do kościoła

końca XIX wieku tak jak Pan go widział. W pewnym sensie on nie był zimny. Miał wiele misjonarskiej gorliwości, chociaż nie zawsze stosownie do posiadanej wiedzy. On zorganizował swoje armie zbawienia, rozwinął całą maszynę kościoła i pomnożył swoje finansowe zasoby. Swą główną misję widział, jako nawracanie grzeszników i rodzenie duchowych dzieci. Jednakże wrogowie - niedowiarstwo i pogaństwo - nie upadli przed nim.

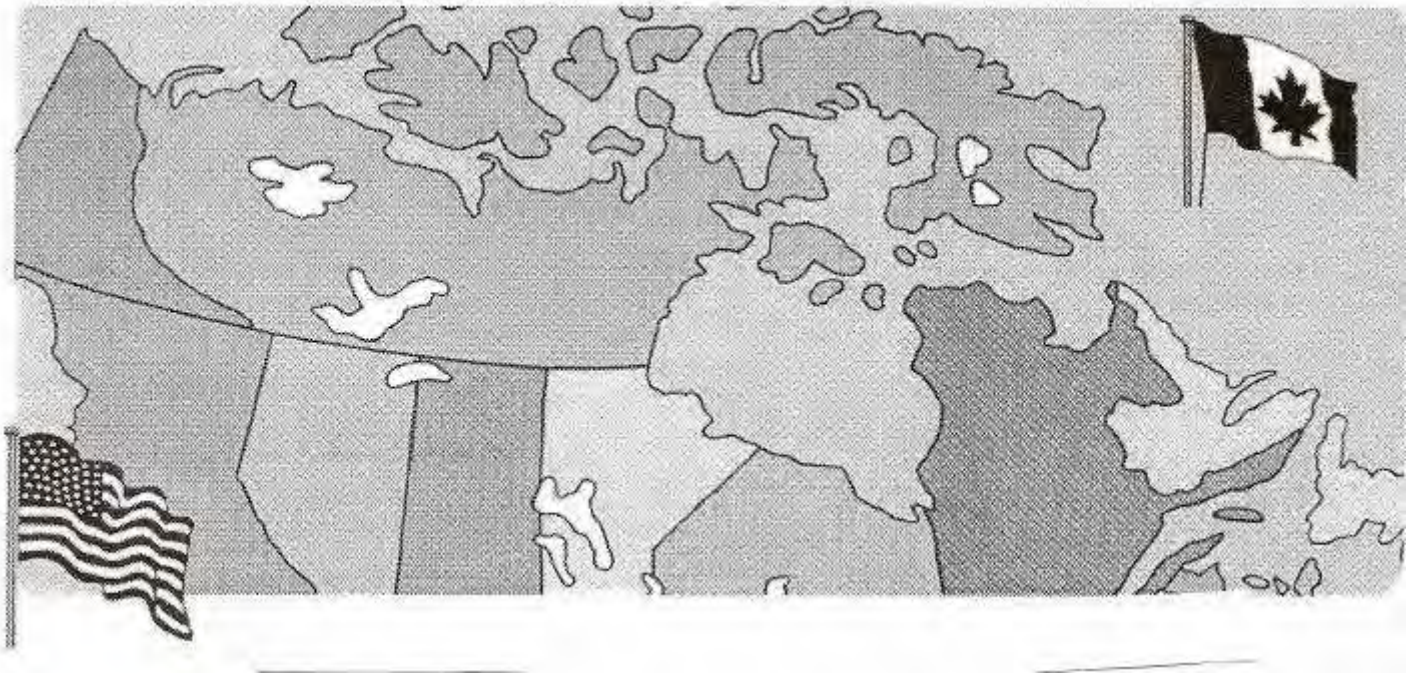
Prorok Izajasz wkłada te słowa w usta chrześcijaństwa, kiedy uświadamia sobie ono prawdziwą sytuację: „Poczęliśmy, boleliśmy; aleśmy tylko jakoby wiatr porodzili, a żadnegośmy wybawienia ziemi nie sprawili, i nie upadli mieszkający na okręgu ziemskim” (Iz. 26:16-18).

Nie powinniśmy szukać światła tam, gdzie niewiele go pozostało, nie licząc gasnących przeblysków minionej chwały. Błady kolor, który obecnie ukazuje się wokół Chrześcijaństwa, jest jedynie dymem oświetlonym przez promienie przenikające z Ręki piszącej wysoko na murze: „MENE, MENE, THEKEL, UPHARSIN.” (Dan. 5:24-28). Bez wiedzy Kościoła Laodycejskiego nasz Pan już powrócił. Już stał u drzwi i kołatał, gdyby byli nie spali, byli by słyszeli. Zostali zaskoczeni sytuacją, jaka wtedy istniała. Prawdziwy Kościół pośród nich został wezwany do wyjścia (Obj. 18: 4), a w 1914 roku Chrześcijaństwo w swej zbiorowej narodowej reprezentacji nawiedziła Wielka Wojna - Pierwsza Wojna Światowa, która służyła za zawiadomienie o jego (chrześcijaństwa) eksmisji, jako rządów pogan. Po niej nastąpiła utrata prestiżu we wszystkich kościołach Chrześcijaństwa.

Ostatnio duch okresu filadelfijskiego przejawiający się w jego reformatorskich elementach wyłonił się w ogólnościowym ruchu ewangelicznym, który odrzuca martwy formalizm i usiłuje wstrzyknąć żywotność w Chrześcijańskie praktyki. Jednakże, Prawda, że Chrystus jest tutaj nie została jak dotąd przyjęta przez większość Chrześcijan. A zatem przekazywanie tego posłannictwa przypada w udziale „stróżom”. Abyśmy zbliżyli się do tego zadania z efeską gorliwością.

„Kto ma uszy, niechaj słucha, co Duch mówi zborom” (Obj. 3:22). Amen i Amen.





## SPRAWOZDANIE BR. JOHNA EVANSA Z PODROŻY DO KANADY I ZACHODNIEJ CZĘŚCI USA

**DROGI BRACIE HEDMAN:** Chrześcijańskie pozdrowienia w imieniu drogiego Odkupiciela. Zgodnie z Brata propozycją przesyłam sprawozdanie z naszej podróży w służbie Ewangelii do Kanady i zachodniej części Stanów Zjednoczonych.

Moja żona i ja wyjechaliśmy do Kanady w piątek, 28 maja i przybyliśmy do Lethbridge następnego popołudnia. Powitała nas zawsze gościnna rodzina Podstawków, w ich domu mieliśmy się zatrzymać przez kilka następnych dni.

W niedzielę mieliśmy cztery zebrania w Lethbridge. Dwa zebrania po polsku i dwa po angielsku. W Lethbridge bracia ustanowili regularne niedzielne zebrania w świetlicy Domu Spokojnej Starości, który wynajmują po bardzo racjonalnej cenie. Pomieszczenie to jest dobrze wyposażone i przygotowane na takie spotkania, jest w nim podium, organy i pianino, jak również zapewnia doskonałą prywatność. Po tych dwóch zebraniach poświęciliśmy trochę czasu na wspólne śpiewanie.

### **Usługa w Taber i Kalgary**

Następnego dnia, w poniedziałek, odbyło się jedno zebranie w Taber, na którym powiedziałem wykład, po czym nastąpiły pytania i odpowiedzi. Bracia zarówno w Lethbridge jak i w Taber oceniali naszą usługę i społeczność i jak zwykle oczekują więcej odwiedzających z USA. Zanim wyjechaliśmy do Kalgary w środę, odbyło się jeszcze jedno pożegnalne zebranie po polsku, dla rodziny Podstawków.

W czwartek 3 czerwca przyjechaliśmy do Kalgary. Tutaj zatrzymaliśmy się do następnego poniedziałku u rodziny Grygielów. Odbyły się dwa zebrania - po jednym w sobotę i niedzielę. Za każdym razem obecnych było 18 osób. Mieliśmy bardzo przyjemną społeczność i budujące rozmowy, jak

również pytania odnośnie Królestwa i roku 2000. Bracia byli ciekawi usłyszeć coś na temat ważności roku 2000 i czy data ta powinna mieć dla nas jakiegokolwiek znaczenie. Niektórzy bracia spodziewają się, iż po tej dacie wydarzy się coś godnego uwagi. Nie mogłem pomóc im w tej kwestii.

### **Usługa w Vernon, Kolumbia Brytyjska**

W poniedziałek 7 czerwca wyjechaliśmy do Brytyjskiej Kolumbii i przybyliśmy do Vernon tego samego popołudnia. Rodzina Sikorskich powitała nas ciepło; tylko nieliczni ich odwiedzają. Zatrzymaliśmy się u nich jeden dzień. Z tej okazji przyjechali także bracia z Osoyoos. Sikorscy wybudowali swój dom na dzierżawionej indiańskiej ziemi przy jeziorze Okanagan - piękny widok na góry. Ocenili oni naszą wizytę i wyglądają następnych.

### **Przystanek w Osoyoos**

Następnego dnia pojechaliśmy do Osoyoos, około 3 godzin jazdy samochodem. Jest to kolejne piękne miejsce, które polecamy wszystkim do zobaczenia. Osoyoos jest miastem granicznym przylegającym do USA. Nazwa Osoyoos jest rdzennie amerykańska i znaczy dwa jeziora. Jedno jezioro jest na terytorium USA, a drugie w Kanadzie. Miasto jest położone w dolinie o wielu sadach wiśniowych, jabłkowych i śliwkowych. (Jeśli ktoś lubi wiśnie, najlepszym miesiącem do odwiedzenia tego miejsca jest lipiec; my przyjechaliśmy zbyt wcześnie). Odbyły się dwa zebrania. Zgodnie z naszym harmonogramem mogliśmy zostać tylko przez dwa dni, następnie mieliśmy być w Seattle.

### **Usługa w Seattle**

Droga z Osoyoos do Seattle jest długa, ale udało się nam ją przebyć dość szybko. Najpierw zatrzymaliśmy się w Everett położonym około 50 mil na północ od Seattle. Przyjechaliśmy tam w piątek 11 czerwca

i zostaliśmy powitani przez polską rodzinę Onyszków, którzy przez pewien czas byli członkami naszego zboru w Boulder, Kolorado. Następnego dnia odbyły się dwa zebrania, w których uczestniczyło 19 osób.

Na tych zebraniach byli obecni bracia różnych narodowości i języków: polscy, ukraińscy, litewscy i angielscy. Pragnęli oni, by wykłady powiedziano w języku polskim, bez tłumaczenia, ponieważ to był język rozumiały przez większość z nich.

W tych zebraniach uczestniczyła także jedna rodzina z grupy Boski Plan. Jak i poprzednio radowaliśmy się bardzo pożytecznymi rozmowami, społecznością i ciepłą gościnnością.

Następnego dnia, w niedzielę 13 czerwca odbyło się jedno zebranie w Issaquah w domu br. Markiewicza, obecnych było 14 osób. Wykład powiedziałem po angielsku a br. Markiewicz przetłumaczył go na ukraiński. Zatrzymaliśmy się tam przez dwa dni, a potem zostaliśmy zaproszeni przez rodzinę Gawrońskich do ich domu w Lennwood. Są oni członkami zboru Boskiego Planu działającego na tym terenie.

Zamiast zwyczajowego wykładu oni mnie poprosili, abym poprowadził dyskusję na tematy wysokiego powołania i innych klas wyborczych. Mieliśmy bardzo konstruktywne dyskusje, które jak mam nadzieję powinny pomóc im w podjęciu decyzji w tej sprawie. Obiecaliśmy wysłać im trochę literatury (co już uczyniliśmy).

#### **Usługa w Spokane**

Przez trzy dni zatrzymaliśmy się u rodziny Gawrońskich i wyjechaliśmy do Spokane, gdzie przybyliśmy w środę 16 czerwca.. Spotkaliśmy się z siostrą Trail i spędziliśmy resztę dnia z rodziną, która tam mieszkała, rozmawialiśmy o wszystkim, a potem odpoczywaliśmy. Następnego dnia odbyło się zebranie, na którym było obecnych osiem osób, a wśród nich trzech gości ze zboru Brzask. Zatrzymaliśmy się tu przez dwa dni. Zanim wyjechaliśmy do Moskwy w stanie Idaho, spotkaliśmy się z br. Johnem Kirkwoodem [członkiem zboru w Chester Springs - Red.], który przyjechał wraz z dwoma synami z krótką wizytą.

Ze Spokane wszyscy wyjechaliśmy do Moskwy. Ten ostatni weekend naszej podróży spędziliśmy z rodzinami Sonnenberg i Kirkwood. Sonnenbergowi

mieszkają w Troy, około 15 mil od Moskwy. Mają dom na 20 akrach zalesionej ziemi. Jest tu bardzo cicho, mają nielicznych sąsiadów. W Moskwie odbyły się dwa zebrania -jedno w sobotę 19 czerwca i jedno w niedzielę 20 czerwca. Br. John Kirkwood, który odwiedzał matkę, był obecny przez obydwa dni.

#### **W drodze do domu**

Oprócz wykładów przeprowadziliśmy bardzo dobre rozmowy na tematy Prawdy i mieliśmy przyjemną społeczność. Rodzina Sonnenbergów była bardzo gościnna i my bardzo oceniliśmy ich uprzejmość. Był to nasz ostatni przystanek ujęty w planie. Wyjechaliśmy do domu następnego dnia, w poniedziałek 21 czerwca i przejechaliśmy 1300 mil z powrotem do naszego domu w Boulder, w stanie Kolorado, dokąd dotarliśmy następnego dnia. Byliśmy trochę zmęczeni, lecz radowaliśmy się tym, iż wszystko poszło zgodnie z planem. Mieliśmy tylko jeden mały problem: rozrusznik w naszym samochodzie zawodził na początku podróży. Został on wymieniony w Lethbridge i dzięki temu byliśmy w stanie trzymać się planu.

Pan pobłogosławił naszą podróż i służbę. Zauważyliśmy, iż bracia oceniają nasze wizyty i doznają zachęty. Zazwyczaj mieliśmy dużo rozmów we wszystkich miejscach, w których się zatrzymywaliśmy u braci. Tam, gdzie mogliśmy próbowaliśmy służyć im naszą radą. Służąc innym sami także odnieśliśmy duże błogosławieństwo. Moja żona była zmęczona, lecz szczęśliwa, iż może mi pomagać, a bez niej podróż ta nie byłaby możliwa.

Wszyscy bracia, których spotkaliśmy, pragnęli przesłać Bratu i wszystkim innym w Domu Biblijnym chrześcijańskie pozdrowienia wraz z zapewnieniem o tym, iż będą o Tobie pamiętać we wszystkich swoich modlitwach; my także przyłączamy się w tym do nich.

W sumie przejechaliśmy około 5.000 mil i służyliśmy na 18 zebraniach, w których łącznie wzięty udział 192 osoby.

Niech Pan obficie Ci błogosławi, drogi bracie Hedman, jak również wszystkim innym w Domu Biblijnym.

Br. John Evans [Ewangelista]

Kolorado

□ PT '99, str. 66-77.

Brat **Rafał Kamiński** ze zboru w Kędzierzynie-Koźlu **zmarł dnia 11 września** w wieku 94 lat.

Już jako młodzieniec w rodzinnej wiosce Bałuczyn koło Lwowa, na organizowanych przez mieszkańców wieczornych spotkaniach czytał Biblię. Starsi ludzie nazywali go „apostołem”. Prawdę poznał w latach trzydziestych, kiedy w jego rodzinnej miejscowości powstał Zbór Badaczy Pisma Świętego. Podczas wojny, głosząc Słowo Boże wielokrotnie znajdował się w niebezpieczeństwie utraty życia, ale dzięki Opatrzności Bożej został zachowany przy życiu. Po wojnie, od 1956 r., był filarem zboru w Kędzierzynie-Koźlu aktywnie służąc ludowi Bożemu Słowem Prawdy i dobrymi uczynkami.

Usługa pogrzebowa odbyła się 14 września w Kędzierzynie-Koźlu, gdzie licznie zgromadzeni bracia i siostry pożegnali brata Rafała Krzemińskiego, dziękując Panu za jego użyteczną służbę chrześcijańską.

**Niech Bóg błogosławi jego pamięć!**